

Wśród nocnej ciszy

Kim jestem? Skąd pochodzę?
Dlaczego urodziłem się w tym
czasie? Dlaczego kocham?
Dlaczego cierpię? Dlaczego
umrę? Aby odpowiedzieć na te
pytania, Bóg stał się
człowiekiem.

25-12-2020

Papież Franciszek w liście *Admirabile signum*, najpierw tłumaczy, skąd pochodzi zwyczaj stawiania szopek, nawiązuje do swojego patrona św. Franciszka i dokonuje przeglądu różnych symboli związanych ze

żłóbkim. Dość szczegółowo ukazuje bogactwo znaczenia, jakie ze sobą niosą. Na pierwszym miejscu zwraca uwagę na coś, co zwykle przechodzi niezauważone. Mianowicie na gwiaździste niebo w ciemności i w ciszy nocy. I tak czytamy: „Pomyślmy, ile razy nasze życie otacza noc. Otóż nawet w tych chwilach Bóg nie zostawia nas samymi, ale staje się obecny, aby odpowiedzieć na decydujące pytania dotyczące sensu naszego istnienia: Kim jestem? Skąd pochodzę? Dlaczego urodziłem się w tym czasie? Dlaczego kocham? Dlaczego cierpię? Dlaczego umrę? Aby odpowiedzieć na te pytania, Bóg stał się człowiekiem. Jego bliskość niesie światło tam, gdzie jest mrok, i oświeca tych, którzy przechodzą przez ciemności cierpienia” (tamże, nr 4).

Ogrom gwiaździstego nieba skłania do uzasadnionej refleksji: czy Ktoś tam jest? W obliczu przetłaczającego

swymi wymiarami kosmosu - kim ja jestem? Do tego dochodzi refleksja nad czasem. Dziś przyjmuje się jako teorię, że wiek Ziemi to około 4,5 mld lat, jedna trzecia wieku Wszechświata. Takie jest czasoprzestrzenne tło „milczenia Pana Boga” aż do tej Godziny, gdy przemówił w Jezusie. Ale czy naprawdę można powiedzieć, że On zwykle milczy?

„Ten, kto pojął słowa Pana, pojmuje Jego milczenie, ponieważ Pana poznaje się w Jego milczeniu” (św. Ignacy Antiocheński). Paradoksalnie milczenie Boga jest często dla człowieka miejscem, żeby słuchać Boga, zamiast słuchać samego siebie. W przeciwnym wypadku, gdyby Bóg nieustannie mówił i interweniował w naszym życiu, trywializowalibyśmy Jego obecność. Może byśmy skończyli jak dwaj synowie z przypowieści (Łk

15,11-32), przedkładając nasze korzyści nad radość życia z Nim.

Cisza potrafi wytworzyć w głębi naszego wnętrza przestrzeń, w której może zamieszkać Bóg, aby Jego Słowo zostało w nas, aby miłość do Niego zakorzeniła się w naszym umyśle i w naszym sercu. Poprzez trudne poszukiwanie człowiek uwalnia się od podszeptów pychy. Milczenie Boga budzi dynamikę ludzkiej wolności, wzywa człowieka do zajęcia się własnym życiem. Wiara staje się siłą, która w ciszy i bez rozgłosu przemienia świat. Objawienie Boga pozostaje w światłocieniu, który pozwala na wolność wyboru otwarcia się na Niego albo pozostania zamkniętym w samowystarczalności.

Idziemy, 22-29.XII.2019

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/wsrod-
nocnej-ciszy/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/wsrod-nocnej-ciszy/) (21-08-2025)